

Warszawa, dnia 24 listopada 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 476/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 24 listopada 2017 r. w Warszawie

sprawy P. H., córki Z. i H., ur. (...) w W.

oskarżonej o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 3 lutego 2017 r. sygn. akt II K 343/14

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 60 § 2 pkt 1 i § 6 pkt 3 kk orzeczoną wobec oskarżonej w punkcie I karę obniża do 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; w pozostałej części tenże wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wołominie na rzecz adw. A. M. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych w sprawie, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 476/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonej P. H. okazała się niezasadna, niemniej jednak spowodowała wydanie przez Sąd Odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego w sprawie.

Wszystkie zawarte w apelacji zarzuty są chybione i nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie, wyjaśnił w jego trakcie wszystkie, istotne dla wydania rozstrzygnięcia okoliczności, przy czym nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, w szczególności zaś tych, które wskazane zostały w apelacji, a zebrane dowody ocenił wnikliwie, wszechstronnie, nie wykraczając przy tym poza ramy określone dyspozycją art. 7 k.p.k., co sprawia, że ocena ta pozostaje pod ochroną wskazanego przepisu, a jej efektem są trafne ustalenia faktyczne.

W pierwszym rzędzie stwierdzić należy, iż kontrola instancyjna nie wykazała żadnych wątpliwości, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Dokumenty potwierdzające czynności dokonane z oskarżoną w postępowaniu przygotowawczym, w zestawieniu z zeznaniami funkcjonariusza Policji, który dokonywał części z tych czynności, nie dają podstaw do wysnucia twierdzeń, iż podczas przesłuchania P. H. doszło do wpływania na treść jej wyjaśnień. Tożsamo kształtuje się sytuacja odnośnie do świadka M. L.. Zgodzić się co prawda należy,

iż podczas rozprawy sądowej świadek zeznając na temat podanej przez niego szkody wynikłej z przestępstwa, wskazał, że „być może wtedy ktoś mi zasugerował taką wartość rowerów”, niemniej jednak nie świadczy to od razu o tym, iż osobą taką mógł być przesłuchujący go funkcjonariusz Policji. Nie można bowiem wykluczyć, iż świadek podając wartość skradzionego mienia, kierował się chociażby sugestią żony, bądź syna, który użytkował jeden ze skradzionych rowerów. Twierdzenia autora apelacji, iż funkcjonariusze Policji wpływali na zeznania świadka oraz wyjaśnienia oskarżonej są jedynie niepopartymi żadnymi dowodami domysłami. Wyjaśnienia P. H. w których podaje, iż przesłuchujący sugerowali jej treść składanych przez nią wyjaśnień jest niczym innym jak przyjętą przez nią nieudolną, linią obrony. Wobec powyższych wywodów, insynuacje skarżącego odnośnie do wpływania na treść wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań świadka przez funkcjonariuszy Policji jest bezpodstawny.

Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych argumentów, które mogłyby przemawiać za innym stanem faktycznym, niż tym przyjętym przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ocenę sądu orzekającego w zakresie obdarzenia wiarą wyjaśnień oskarżonej z postępowania przygotowawczego. Za wiarygodnością owych wyjaśnień przemawia przede wszystkim fakt, iż to dzięki wyjaśnieniom i współpracy oskarżonej z organami ścigania na początku postępowania, możliwym stało się odzyskanie skradzionego roweru i jego zwrot pokrzywdzonemu. Oskarżona przesłuchana pierwszy raz na Komendzie Policji, podczas rozmowy telefonicznej z mężem- I. H. przekazała mu markę, kolor i miejsca przechowywania skradzionego roweru, prosząc go, by dostarczył go na Komendę. Ten stan faktyczny potwierdzili świadkowie- I. H., M. L. oraz Ł. D.. Jeśli przyjąć by za wiarygodne późniejsze wyjaśnienia oskarżonej, iż o miejscu ukrycia roweru P. H. wiedziała od K. K., bowiem to pod jego władaniem miał się on rzekomo znajdować, to wysoce wątpliwe jest, aby po pierwsze, mężowi oskarżonej ów rower wydano, jak również, aby nie zmieniono miejsca jego ukrycia. Ponadto, późniejsze wyjaśnienia oskarżonej w porównaniu z zeznaniami świadka K. K. są niekonsekwentne i sprzeczne, wobec czego nie sposób uznać ich za rzetelne. Tożsamo kształtuje się sytuacja odnośnie do zeznań świadka Ł. D. oraz P. S.. Sąd kształtuje swoje przekonanie o wiarygodności jednych dowodów, odmawiając wiary innym, na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału, nie zaś wybiórczych dowodów. Kierując się tą zasadą słusznie Sąd Rejonowy, mając na względzie cały materiał dowodowy, obdarzył wiarą jedynie wyjaśnienia oskarżonej z postępowania przygotowawczego i to na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd Odwoławczy, mimo niezasadności apelacji obrońcy, mając na względzie treść art. 440 k.p.k. doszedł do wniosku, że w realiach niniejszej sprawy niezbędne jest wydanie orzeczenia reformatoryjnego na korzyść oskarżonej w zakresie orzeczonej wobec niej kary. Zdaniem Sądu Okręgowego, w stosunku do oskarżonej, zachodzą wyjątkowe okoliczności przemawiające za nadzwyczajnym złagodzeniem wymierzonej w stosunku do oskarżonej kary, albowiem to właśnie wyjaśnienia oskarżonej złożone w postępowaniu przygotowawczym oraz jej postawa (skarżona w trakcie przesłuchania zadzwoniła do męża, przekazała mu markę, kolor i miejsca przechowywania skradzionego roweru, prosząc go, by dostarczył go na komisariat Policji) nie tylko pozwoliły na odzyskanie mienia przez pokrzywdzonego, ale przede wszystkim, stały się w istocie jedyną podstawą do postawienia zarzutów oskarżonej. Przed złożeniem przez oskarżoną wyjaśnień organy ścigania nie dysponowały bowiem, po za typowaniem, żadnymi bezpośrednimi dowodami na to, że właśnie oskarżona dopuściła się kradzieży przedmiotowego roweru.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy przy zastosowaniu przepisów art. 60 § 2 pkt 1 i § 6 pkt 3 k.k. orzeczoną wobec oskarżonej w punkcie I karę obniżył do 6 miesięcy pozbawienia wolności, uznając że utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w zakresie orzeczonej kary, byłoby rażąco niesprawiedliwe. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Jednocześnie, zadaniem Sądu Okręgowego, W stosunku do P. H. nie można było orzec warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Przepis art. 69 § 1 k.k. odwołuje się do elementów prognostycznych, wskazujących na możliwość osiągnięcia celów kary pozbawienia wolności nie orzekając jej w bezwzględny wymiarze, a zatem jest to swoisty środek polityki karnej wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych, wobec istnienia po ich stronie uzasadnionego przekonania, że nie powrócą na drogę przestępstwa (vide, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 sierpnia 2013r., II AKa 227/13). Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd winien brać pod uwagę postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, jak również dotychczasowy sposób życia. W stosunku do oskarżonej Sąd Okręgowy nie dostrzegł pozytywnej prognozy kryminologicznej. Uprzednia wielokrotna karalność dowodzi tego, iż orzeczone

względem oskarżonej kary o charakterze wolnościowym nie przyniosły pozytywnego skutku w postaci zmiany jej postępowania, a tym samym nie spełniły swoich celów prewencyjnych oraz wychowawczych. Tym samym niecelowe byłoby orzeczenie w stosunku do oskarżonej P. H. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 516,60zł obejmującą wynagrodzenie obrońcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz podatek VAT oraz zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.